

Sygn. akt III Ca 667/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r.

na rozprawie

sprawy z wniosku W. M.

przy uczestnictwie M. P., L. P.

o dział spadku po W. P.

oraz ze skargi W. M. o wznowienie postępowania w sprawie z wniosku M. P. przy uczestnictwie L. P. o częściowy dział spadku po W. P. zakończony prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 11 marca 2008r. sygn. akt I Ns 160/08

na skutek apelacji wnioskodawcy W. M.

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 22 kwietnia 2013r. sygn. akt I Ns 299/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt III Ca 667/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 22.04.2013 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem stwierdził, że M. P.córka W.i A.oraz L. P.córka J.i B.nabyły z dniem 12.11.1998 r. przez zasiedzenie udziały w wysokości po 1/6 części każda z nich w prawie własności nieruchomości położonych w M., a stanowiących dz. ewid. nr: (...)i (...)o łącznej pow. 0,2768 ha – objęte Kw nr (...)Sądu Rejonowego w Zakopanem ; (...)o pow. 0,2135 ha – objętą Kw nr (...)Sądu Rejonowego w Zakopanem; (...)o pow. 0,0468 ha – objętą Kw nr (...)Sądu Rejonowego w Zakopanem; (...)o pow. 0,0175 ha – objętą Kw nr (...)Sądu Rejonowego w Zakopanem; (...), (...), (...), (...), (...),(...) o łącznej pow. 2, 4361 ha – objęte Kw nr (...)Sądu Rejonowego w Zakopanem - w miejsce udziału W. M.syna W.i H.w wysokości 1/3 części .

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał, iż W. P.zmarł w dniu 12.11.1978 r. Spadkodawca był właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,9907 ha na podstawie Aktu Własności Ziemi z dnia 7.12.1974 r., nr. (...), które

obejmowało grunty rolne jak i działki leśne. W gospodarstwie tym pracował spadkodawca i jego najbliższa rodzina tj. córka M. P. i żona L. P. wspólnie z nim zamieszkujące. Na działkach rolnych wykaszali trawę i wypasali bydło, a z lasu pozyskiwali drewno, usuwali suchodrzew i wiatrołomy.

Działka siedliskowa spadkodawcy była zabudowana dwoma budynkami mieszkalno-gospodarczymi. W starym domu mieszkał spadkodawca wraz z żoną i córką. Nowy budynek drewniany postawiony w latach 50 - tych był niezamieszkały.

W. M. za życia spadkodawcy nie utrzymywał z nim kontaktów, nigdy nie był w jego domu. W. P. nigdy też nie twierdził, iż jest on jego synem pozamałżeńskim, również i mieszkańcom M. fakt ten był nie znany.

Sąd Rejonowy w Zakopanem postanowieniem z dnia 27.02.1979 r. sygn. I Ns 121/79 stwierdził, iż spadek po W. P. wraz z wchodzącym w jego skład gospodarstwem rolnym nabyła żona L. P. i córka M. P. po jednej drugiej części każda z nich. Z chwilą śmierci spadkodawcy M. P. i L. P. objęły w posiadanie nieruchomości spadkowe i nadal prowadziły gospodarstwo rolne. Początkowo hodowały dwie krowy, a potem tylko jedną. W pracach polowych pomagali im sąsiedzi. Na gruntach rolnych uczestniczki zbierały siano, wypasły bydło, sadiły ziemniaki, sprzątały działki leśne, usuwały suchodrzew i wiatrołomy. Część siana oddawały sąsiadom w zamian za pomoc w pracach polowych. Po śmierci ojca M. P. wykonała szereg prac remontowych w nowym budynku doprowadziła do domu wodę, kanalizację, wykonała łazienkę, wymieniła stolarkę okienną i drzwiową. Przyziemie zaadaptowała na pomieszczenie kuchenne, ociepliła budynek. Pomieszczenia gospodarcze zaadoptowała na kotłownię, garaż i skład na opał. Około 2000 roku wykonała ogrodzenie działki siedliskowej. Po przeprowadzeniu remontu nowego budynku M. P. zamieszkała w nim zaś L. P. w lecie mieszkała w starym domu a na zimę przeprowadzała się do nowego budynku. W latach dziewięćdziesiątych L. M. ze względu na wiek i stan zdrowia nie była w stanie nadal prowadzić gospodarstwa rolnego i dlatego uczestniczki sprzedały krowy zaś grunty rolne oddały sąsiadom w użytkowanie w zamian za co otrzymywały od nich czasami mleko, ser i wełnę. Działkę siedliskową kosiarką wykasza M. P. L. P. do prac polowych wynajmowała również W. M.. Przez okres trzech, czterech lat wykaszal jej trawę, prace te wykonywał odpłatnie. Do 2008 r. W. M. nigdy nie zgłaszał pretensji do majątku spadkowego nie sprzeciwiał się pracom wykonywanym przez uczestniczki związanym z remontem domu i żadnej z nich nie informował wcześniej, iż jest dzieckiem pozamałżeńskim spadkodawcy. W 2008 r. M. P. wniosła o dokonanie częściowego działu spadku po W. P.. Postanowieniem Sądu z dnia 11.3.2008 r., w sprawie I Ns 160/08 na wyłączną własność M. P. przyznano działki ewidencyjne nr. (...), (...i (...), zaś na wyłączną własność L. P. zostały przyznane działki ewidencyjne nr (...i (...). W 2008 r. M. P. sprzedała przyznane jej na wyłączną własność działki, a uzyskaną z ich sprzedaży kwotę przeznaczyła na remont nowego domu. W 2009 r. W. M. wniósł o odtworzenie wyroku Sądu Grodzkiego w Zakopanem z dnia 30.05.1949 r. sygn. C 64/49 ustalającego, że W. P. syn J. i M. jest ojcem W. M. i zasądza mu na jego rzecz alimenty. Postanowieniem z dnia 3.02.2010 r. w sprawie III R Co 23/09 Sąd Rejonowy w Zakopanem odtworzył orzeczenie kończące postępowanie w sprawie z powództwa H. M. (...) i małoletniego W. M. przeciwko W. P. o ustalenie ojcostwa i alimenty, w części obejmującej wyrzeczenie do ojcostwa, ustalając, że wyrokiem Sądu Grodzkiego w Zakopanem z dnia 30.05.1949 r., zapadłym do sygn. akt I C 64/49 stwierdzono, że W. P. syn J. i M., urodzony (...) w M. jest ojcem W. M. urodzonego (...) w M.. Na postanowienie to M. P. złożyła zażalenie, które orzeczeniem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 17.03.2010 r. zostało oddalone. W dniu 08.07.2010 r. W. M. złożył wniosek o zmianę postanowienia tut. Sądu w sprawie I Ns 121/79 poprzez stwierdzenie, że spadek po W. P. nabyli żona L. P. córka M. P. i syn W. M. po jednej trzeciej części każdy z nich. Postanowieniem tut. Sądu z dnia 16.09.2010 r., sygn. akt I Ns 462/10 zostało zmienione prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 27.02.1979 r. sygn. akt I Ns 121/79 w ten sposób iż stwierdzono, że spadek po W. P. synu J. i M. zmarłym 12.11.1978 r. w M. i ostatnio stale zamieszkałym w M. na podstawie ustawy wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym nabyli wdowa L. P. oraz dzieci M. P. i W. M. po jednej trzeciej części. Od postanowienia tego M. P. wniosła apelację, która postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 8.09.2011 r. została oddalona.

W ocenie Sądu Rejonowego skarga W. M. o wznowienie postępowania w sprawie I Ns 160/08 okazała się zasadna, w związku z czym postępowanie w w/w sprawie zostało wznowione. Odnośnie podniesionego przez uczestniczki zarzutu zasiedzenia to zdaniem Sądu zasługiwał on na uwzględnienie. Bezspornym jest, że z chwilą śmierci L. P. i M. P. objęły w samoistne posiadanie wszystkie nieruchomości spadkowe wykonując w stosunku do nich właścicielskie

akty posiadania. Wnioskodawczynie uważały się za wyłączne właścicielki spornych nieruchomości i przez osoby trzecie jak wynika to z zeznań powołanych w uzasadnieniu świadków, również tylko one były uważane za właścicielki tych nieruchomości. Bez wątplenia uczestniczki były posiadaczkami spornych nieruchomości w dobrej wierze. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego w chwili śmierci W. P. uczestniczki nie wiedziały, iż spadkodawca miał dziecko pozamałżeńskie bowiem fakt ten wnioskodawca ujawnił dopiero trzydzieści lat później składając w 2009r. wniosek o odtworzenie wyroku ustalającego ojcostwo W. P.. Przekonanie uczestniczek, iż są jedynymi spadkobierczyniami W. P. zostało też potwierdzone orzeczeniem Sądu w sprawie I Ns 121/79. W związku z tym uczestniczki udział w nieruchomościach spadkowych nabyty przez wnioskodawcę posiadały jako samoistne posiadaczki w dobrej wierze. Uczestniczki jak to już wyżej wykazano z chwilą śmierci spadkodawcy objęły w samoistne posiadanie całą nieruchomość spadkową uważając się za jej współwłaścicielki po 1/2 części stosownie do postanowienia tut. Sądu z dnia 27.02.1979r. sygn. I Ns 121/79 i w takich też udziałach zostały ujawnione jako współwłaścicielki w Kw (...). W ocenie Sądu Rejonowego nabyły one z dniem 12.01.1998r., po upływie 20 letniego terminu określonego w powołanym wyżej przepisie w równych częściach tj. po 1/6 części każda udział nabyty przez W. M. w nieruchomościach spadkowych na podstawie postanowienia tut. Sądu z dnia 16.09.2010 r., w sprawie I Ns 462/10, a wynoszący 1/3 część.

Powyższe postanowienie zaskarżył W. M. apelacją, w której wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku L. P. i M. P. o zasiedzenie udziału w majątku spadkowym po jego ojcu W. P.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił, iż z twierdzeń uczestniczki M. P. wynika, iż uczestniczki na początku lat 80 -tych dokonały faktycznego podziału majątku spadkowego i M. P. objęła w samoistne posiadanie przedmiotowe działki (...), (...)i (...)a działki (...), (...) objęła w samoistne posiadanie L. P.. Nie mogły zatem, w ocenie apelującego, nabyć przez zasiedzenie każda z nich udziału w wysokości po 1/6 części z dniem 12.11.1998 r. w prawie własności w/w działek. Niezrozumiałym jest, w ocenie apelującego, że skoro uczestniczki M. P. i L. P., jak to utrzymywały do 2010 r. nie wiedziały o tym, że jest on synem W. P. i nabył on w związku z tym udział w 1/3 części w majątku spadkowym po ojcu, to tym samym nie mogły zasiedzieć jego udziału spadkowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień skutkujących nieważnością postępowania a które Sąd II instancji bierze pod rozwagę z urzędu. Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Również ocena prawna stanu faktycznego sprawy zasługuje na aprobatę.

Chybiony jest zarzut apelującego, że skoro uczestniczki M. P. i L. P. nie wiedziały o tym, że jest on synem W. P. i nabył on w związku z tym udział w 1/3 części w majątku spadkowym po ojcu, to nie mogły zasiedzieć udziału spadkowego apelującego. Przedmiotem zasiedzenia nie jest bowiem udział w spadku, lecz udział we współwłasności nieruchomości. Zasiedzenie udziału we współwłasności nieruchomości należącego do innej osoby jest możliwe niezależnie od tego posiadacz jest świadomy jaki jest rzeczywisty stan własności danej nieruchomości tj. niezależnie od tego czy wie kto jest współwłaścicielem danej rzeczy. Jeżeli ma tę świadomość to jest posiadaczem w złej wierze, jeśli natomiast sądzi, że wykonuje własne prawo do rzeczy to jest posiadaczem w dobrej wierze. Tak też było w niniejszej sprawie. Niespornym jest, że apelujący nie posiadał ani nie współposiadał jakiegokolwiek części majątku spadkowego a pretensje do spadku ujawnił po upływie trzydziestu lat od śmierci W. P.. Niespornym jest, że wyłącznie M. P. i L. P. władaly nieruchomościami należącymi kiedyś do ojca apelującego i tylko one były powszechnie uważane za właścicielki tego majątku. Apelujący nie wykazał zawartego w skardze wniosku, że M. P. i L. P. wiedziały, że jest synem W. P. i że zataiły jego osobę w postępowaniu spadkowym przeprowadzonym w 1979r. Skoro M. P. i L. P. są spadkobiercami ustawowymi W. P. i nie wiedziały o istnieniu trzeciego spadkobiercy to obejmując w posiadanie nieruchomości spadkowe z chwilą śmierci W. P. były w dobrej wierze. Ich przekonanie, że są jedynymi właścicielkami nieruchomości objętych wnioskiem

na podstawie ustawowego dziedziczenia w okolicznościach faktycznych sprawy było jak najbardziej usprawiedliwione. Skoro tylko one władają przedmiotowymi nieruchomościami to władają także samoistnie i zarazem wspólnie udziałem 1/3 części należącym do apelującego. Fakt ten uzasadnia stwierdzenie, że po upływie 20 lat od śmierci W. P. nabyły po połowie udział 1/3 we współwłasności nieruchomości wchodzących w skład spadku po W. P. należący do apelującego.

Nieskutecznie podnosi apelujący, iż z twierdzeń uczestniczki M. P. wynika, iż uczestniczki na początku lat 80 – tych dokonały faktycznego podziału majątku spadkowego i M. P. objęła w samoistne posiadanie przedmiotowe działki (...), (...)i (...)a działki (...), (...)objęła w samoistne posiadanie L. P.– co ma uniemożliwiać stwierdzenie zasiedzenia udziału we współwłasności. Faktem wprawdzie jest, że takie twierdzenia w niniejszej sprawie pierwotnie zostały zgłoszone, ale w istocie nie zostały wykazane. Prawdziwość tych twierdzeń zresztą kwestionował sam apelujący w odpowiedzi na wniosek o zasiedzenie, w której zarzucał, że opisany w piśmie M. P. podział gospodarstwa był jedynie podziałem quoad usum (por. pismo skarżącego k. 102). Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził, aby gospodarstwo W. P. zostało w sposób trwały podzielone pomiędzy M. i L. i aby w związku z tym każda z nich samoistnie władła którąkolwiek działką. Z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że M. P. i L. P. wspólnie władają całym gospodarstwem a podział niektórych działek nie stanowił nieformalnego zniesienia współwłasności spadkowej lecz jedynie podział do użytkowania. W związku z wynikami postępowania dowodowego pełnomocnik uczestniczki M. P. ostatecznie sprecyzował podniesiony zarzut zasiedzenia w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie zasiedzenia udziału 1/3 części we wszystkich działkach spadkowych i tej treści wniosek zasługiwał na uwzględnienie. Należy dodać, że w sprawie o zasiedzenie Sąd wiele czynności podejmuje z urzędu, gdyż obligują go do tego przepisy prawa. W toku postępowania sąd ustala samoistne posiadanie rzeczy (nieruchomości), ciągłość posiadania, dobrą lub złą wiarę posiadacza, upływ terminu zasiedzenia. Korzysta z materiału dowodowego oferowanego przez wnioskodawcę i uczestników postępowania (art. 3 k.p.c., art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Wynikający z zawartego w art. 610 § 1 k.p.c. odesłania do art. 677 k.p.c. zakres niezwiązania sądu żądaniem stwierdzenia zasiedzenia (podniesionego zarzutu zasiedzenia) dotyczy możliwości określenia nie tylko innego nabywcy, innej daty nabycia ale także ewentualnie innego, ograniczonego przedmiotowo, zakresu nabycia własności.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)